



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# Goniec Czeszochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odłączenie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pełtowy jednoszpaltowy na I koi. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESZOCZOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 80.

## „Tak źle i tak niedobrze“.

W „Głosie Narodu“ spotykamy taką wysoce zmienną notatkę.

„Wobec powołania do życia Rady Regencyjnej w m. Warszawie na pod stawie aktu z 12 września, objawia się wśród żywiołów politycznych, zgru powanych w Kole międzypartyjnym, tendencja do wzięcia udziału w politycznej pracy tworzenia polskiego rządu. Tak donosi piotrkowski, „Dziennik Narodowy“. Zdawałoby się, że ci, co tyle stramentu wylali w walce z „pasywizmem“ społeczeństwa w Królestwie, ucieśnią się z tego uruchomienia sił twórczych w chwili, gdy dane zostały realne podstawy pod budowę rządu państwowości polskiej. Gdzietam! Organ „aktywistyczny“ czuje się tym faktem wysoce zaniepokojony. Obawia się, że „pasywiści“ mogą dojść do — urzędów i stanowisk publicznych. W podnieconej wyobraźni widzi przedstawicieli „biernictwa“ zajmujących skrzętnie i bez reszty wszystkie placówki pracy państwowej. I postanawia bronić się przed tym przerażającym widmem. „Na zakazy ze strony neofitów aktywizmu e zagarnięcie władzy w swoje wyjązione ręce — wola.“ „Dziennik Narodowy“ — społeczeństwo, niepozabawione na szczęście pamięci tego, co czynili dotychczas ci, którzy teraz rolę najgorliwszych aktywistów grają, odpowiedzieć musi: Nie pozwalamy! I nie pozwolimy...“

Tak źle i tak nie dobrze. Trudno jest zadowolnić „prawdziwy aktywizm“ piotrkowski.

## Ankieta w sprawie polskiej.

„Echo Polskie“ podaje niektóre odpowiedzi na ankietę w sprawie polskiej, z sinitojowaną przez p. Herley, redaktora „The Polish Review“ wśród najwybitniejszych anglików. Lord Bryce wyraża swą sympatię dla aspiracji odzyskania polskiego narodowego bytu, a jako trudne do rozwiązania kwestie uważa: formę rządu, usunięcie przyczyn rasowych i religijnych, sporów wśród ludności Polski, oraz jej przyszłe granice.

Posel Ramsay Mac Donald pisze: Sledziłem działalność Rady Stanu: wśród ograniczeń stosowanych przez mocarstwa centralne strzegła ona niepoległości myśli i czynu, co jest dobrą wróżbą na przyszłość“.

Posel Joynson Hicks konstatuje, że niepodległość Polski byłaby snem, rozwianym przez sąsiadów, gdyby się Polska nie pozbyła sporów i intrzyg wewnętrznych.

Posel W. H. Dickinson stwierdza, że pokój Europy zależy od stopnia, w jakim centralne państwo polskie będzie niezawisłe, mocne, postępowe i pokojowe. Polska musi stanowić o swej konstytucji, lecz jej siła i trwałość może być zabezpieczoną jedynie, gdy stanie w rządzie narodów srodzonych dla ludu i przez lud.

## Akt ogólnej amnestji.

Pisma krakowskie dowiadują się z Warszawy, że obłocze władzy prze-

Radę regencyjną w Warszawie po przedzi akt ogólnej amnestji, który podobno już przygotowuje Rada regencyjna w porozumieniu z władzami okupacyjnymi.

Akt objęcia władzy przez regentów nastąpi dn. 27 października.

Powstał już komitet intonizacyjny, mający ułożyć ceremonjał.

## Uroczystości w stolicy.

Onegdaj odbyło się w Warszawie posiedzenie Komisji, organizującej uroczystość wprowadzenia Rady Regencyjnej, której termin ustalony został ostatecznie na sobotę 27-go października.

Uroczystość rozpocznie się ma o godz. 10 rano najpierw w zamku Królewskim, potem w archikatedrze, gdzie nastąpi akt zaprzysiężenia Regentów, a potem znów w zamku królewskim.

Udział w uroczystości wezmą szersze sfery społeczeństwa.

Komitet, organizujący uroczystość rozsyła już zawiadomienia do Rad Opiekuńczych, Rad Sejmikowych, Rad Miejskich i innych instytucji społecznych na prowincji w obwodzie okupacji.

Znany historyk, publicysta, autor szeregu prac i wydawnictw, obecnie szef sekcji szkół wyższych przy departamencie wyznań religijnych i oświecenia publicznego, p. Jan Kucharzewski, jest desygnowany na stanowisko pierwszego referendarza Rady regencyjnej.

Sekretarz generalny Rady regencyjnej, ks. prałat Chelnicki, zajęty jest przygotowaniem gabinetu cywilnego Rady, którego będzie szefem.

W związku z ogłoszeniem intonizacji Rady regencyjnej nastąpiło ożywienie ruchu politycznego w Warszawie.

Odbywają się liczne zebrania stronnictw politycznych, na których omawiane jest znaczenie tego aktu. W niektórych stronnictwach opracowywane są projekty przyszłej Rady Stanu.

## Odmarsz legjonistów z Przemysła w pole!

„Echo Przemyskie“ dowiaduje się z Legjonów, że obydwa pułki t. j. 2 i 3 oszekują, łada dzień rozkazu do wymarszu na front. Od dnia 15 bm. mają być postawione w pogotowiu wojennym.

## Adres Kola Polskiego.

Na posiedzeniu Kola Polskiego w Wiedniu, odbytym pod przewodnictwem posła Kędziora, na wniosek posła Angermanna uchwalono jednomyślnie wysłać depeszę powitalną do Rady Regencyjnej w Warszawie na ręce arcybiskupa Kakowskiego. W ciągu dyskusji wniósł hr. Skarbek, aby tekst tego telegramu ułożono całe prezydent, by w tym telegramie nie wyrażano radości z powołania Regencyjnej Rady Regencyj-

nej, aby radość ta nie zawiodła, lecz tylko nadzieję, że Radzie Regencyjnej powiedzie się urzeczywistnić cele w jej powołaniu zamierzone.

Komenda wojskowa austriacka w Przemysłu rozesała dn. 26 września b. r. rozkaz do władz, w którym nakazuje przeprowadzenie ścisłej kontroli urlopów udzielonych legionistom. W zasadzie urlopy wszelkie są zakazane.

Legjoniści, poddani austriacki, którzy nie posiadają dostatecznych dokumentów legitymacyjnych mają być bez dalszych dochodzeń odstawieni do komendy obrony krajowej L. 16 celem wcielenia ich do armji austriackiej.

Jako dokument legitymacyjny służyć mogą tylko papiery wystawione przez władzę austriacką w Przemysłu, gen. gubernatorstwo lubelskie i warszawskie.

Rozporządzenie to wykracza daleko poza ramy dotychczasowych praktyk w sprawie Legjonów.

## Ks. Zdz. Lubomirski w swej młodości.

W „Kur. Warsz.“ p. A. Nawrocki, kolega z ławy szkolnej ks. Zdz. Lubomirskiego, kreśli sylwetkę jego w następujący sposób:

„Jakim uczniem był Zdzisław Lubomirski na ławkach gimnazjalnych? Nie najlepszym, lecz dobrym, w każdym razie więcej, niż średnim. Uczył się pilnie, polmował łatwo, nie lubował się, uważał na lekcjach, pomagał solidarnie mniej pilnym i mniej zdolnym, bo nie wahał się podpowiadać i utawał odpisywanie zadań. Przypominam sobie, że miał pamięć dobrą, dokładnie więc sobie uprzytomniam te zalety.

Ani razu w ciągu lat czterech do matury w czerwcu 1888 r. z nikim się nie pokłócił, zadnemu z nas nie dał usnąć, że jest Lubomirskim...“

## Pan Farbstein dobroczyńcą Polski.

Niedawno zanotowaliśmy w „Goncu“ wiadomość o nadejściu do Królestwa kilkudziesięciu wagonów ryżu, które mieliśmy otrzymać ze Sawajcarji, jakoby dzięki jedynie protekcji (!) niejakiego Farbsteina, syda z Warszawy.

Obecnie w pismach żargonowych czytamy, że komitet sjonistyczny w Warszawie otrzymał z Berlina od prof. Wahrburga następującą depeszę: „Po staraniach u duńskiego prezesa ministrów i długich pertraktacjach z licznymi urzędami udało się p. Farbsteinowi przy poparciu kopenhaskiego komitetu sjonistycznego i pewnych wybitnych osobistości żydowskich — uzyskać pozwole nie na wywóz 3000 sztuk bydła hodowlanego i 5 wagonów mięsa wołowego oraz 2 wagonów mięsa wieprzowego.“

W Skandynawji istnieje przekonan-  
nie, że dostawa tego bydła hodow-  
lanego będzie ratunkiem dla pol-  
skiego rolnictwa.

Tyle podają pisma zagranowe, że  
zaś dodać muszą, że o ile Królestwo  
otrzyma owe 3 tysiące neutral-  
nych krówek i cytowaną powyżej li-  
czbę wagonów mięsnych, nie będzie zmu-  
szone składać podziękki tylko panu  
Farbsteinowi i komitetowi sjonisty-  
cznemu gdyż, jak nam wiadome,  
sprawę tę popierali bardzo gorąco  
działając polscy w Rosji.

Pocóż tedy zapewniam pragnącą  
odrobiny tiszczu ludność Królestwa,  
że o ile go nieco obficie musi zaw-  
dzięczać to wpływowi i nadzwyczaj-  
nym stosunkom kół sjonistycznych  
i „premera duńskiego i w licznych  
urzędach”, dostępnych, jakby się  
zdawało mogło, tylko panu Farbstei-  
nowi i jego towarzyszem o barwach  
biało-niebieskich.

Do szeregu debreczyców Polski  
przybywa jeszcze jeden: pan Farb-  
stein z Warszawy.

## Plugawe dłonie.

### Sjonistei bezszczęszą Ko- ściuszkę.

Czytamy w „Iskrze” sesnowickiej:  
Korespondent bądziński pisze nam:  
Wnętrze synagogi w Bądzinie zo-  
stało na nabeżenie w okazyi obcho-  
du Kościuszkowskiego udekorowane  
wstęgami biało-amarantowymi, a po-  
środku umieszczono portret Kościu-  
szki.

Nie podobało się to biało-niebie-  
skim sjonistom.

Jak rozchukane furje, wpadli do  
synagogi, poździerali wstęgi, zerwali  
portret Kościuszkowski i dzięki tylko sil-  
nemu oporowi i użyciu przemocy fi-  
zycznej, wyparci zostali z synagogi.

Jednak wizerunek naszego Boh-  
tera został zbeszczęszczony. Plug-  
awe dłonie zaslepionych sjonistów do-  
puściły się tego haniebnego czynu.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia  
21 października:

#### Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta  
Bawarskiego.

Ostenda była ostrzeliwaną od stro-  
ny morza; w mieście niektóre domy  
doznały uszkodzeń.

Na flandryjskim froncie lądowym  
wobec silnej mgły działalność ognio-  
wa była aż do wieczora ograniczona.  
Przed nadejściem nocy wznieśli się  
ogień na wybrzeżu Dixmuidem oraz  
w niektórych odcinkach głównego te-  
renu walk. Kilkakrotnie usiłujące  
posunąć się naprzód oddziały wy-  
wiadawcze nieprzyjaciela zostały od-  
rzucone z wielkimi dla niego strata-  
mi.

Front wojsk niemieckiego nastę-  
pny tronu

Po pochmurnym a dlatego też  
nieco spokojniejszym peranku w go-  
dzinach południowych dzięki polep-  
szeniu się warunków obserwacyj-  
nych walki artyleryjskie na prze-  
strzeni od Vauxaillon do Uraye wzmo-  
gli się do najwzburzonego napięcia.  
Trwały one bez najmniejszego osła-  
bienia, a nawet od czasu do czasu  
dochodzące do siły ognia huragano-  
wego, również i w ciągu całej nocy.  
Większe ataki dotychczas nie zasta-  
piły.

Przy innych armjach działalność  
pozostawała po większej części nie-  
znaczna.

Stracono 9 lotników nieprzyjaciel-  
skich.

#### Wschodni plac boju.

Na wyspie Dagó wojska nasze do-  
tary do wybrzeża wschodniego. Od-  
działy wywiadawcze przezwyciężyły  
środkowe części wyspy; do chwili  
obecnej wzięto kilkuset jeńców.

Wyspa Schildau leżąca pomiędzy  
wyspą Moon, a lądem stałym została  
zajęta przez nasze wojska.

Rosyjskie morskie siły zbrojne o-  
puściły cieśninę Moonsundu, udając  
się w kierunku północnym i porzu-  
cając na miejscu szczątki pancernika  
„Stawa”, oraz 4 parowce, które osia-  
dły na mieliźnie.

Z frontu rosyjsko-rumuńskiego  
niema nic szczególnego do denie-  
sienia.

#### Front macedoński.

W górzyskiej okolicy pomiędzy  
doliną Skumbia jeziorem Ochryda w  
dniu wczorajszym po silnym przy-  
gotowaniu ogniowym ruszyły do  
ataku silne oddziały francuskie. Woj-  
ska niemieckie, austriacko-węgier-  
skie i bułgarskie, ogniem swoim  
oraz kontratakami udaremniły atak  
nieprzyjacielski.

Na wschód od jeziora Ochrydy,  
jakoteż na przestrzeni od jeziora  
Prępsy do Cerny oraz na obu brze-  
gach Wardaru działalność bojowa  
obu artylerii nieprzyjacielskich wzmo-  
gła się znacznie.

Pierwszy general-kwatermistrz  
Ludendorff.

### Petersburg zagrożony.

CHRISTJANJA. 22 | 10. „Russkij  
Inwalid” daje do zrozumienia, że wsku-  
tek wtargnięcia niemieckiej floty w  
wschodniomoraskiej do zatoki Ryskiej,  
sytuacja rosyjskiej armji północnej  
stała się nie do utrzymania, ponie-  
waż Niemcy, panując w zatoce, każdej  
chwili mogą na tyłach tej armji wy-  
sądzić na ląd wielkie masy wojskowe.

Dziennik przygotowuje opinię na  
wiesć o opuszczeniu terenu pomiędzy  
Dawina a linją Pernow—Walk—Rie-  
zyca.

Nigdy jeszcze Petersburg nie był  
więcej zagrożony, niż obecnie.

### O powrót cara.

AMSTERDAM. 22 | 10. Dziennik  
londyński „Evening Star” donosi o  
panującym w Anglii prądzie na kor-  
zyść caratu rosyjskiego. Dziennik ten  
pisze:

W Anglii istnieje rzeczywiste gru-  
pa polityków, dążeniem której jest  
doprowadzenie do upadku dzisiejsze-  
go rządu rosyjskiego, ażeby carowi  
umożliwić powrót na tron.

### Pod Pernowem.

STOKHOLM. 22 | 10. „Nowoje Wre-  
mia” donosi z Rewla:

Wojska niemieckie obsadziły wy-  
spę Kuehne. Niemieckie potawiance  
min i lekkie morskie siły zbrojne u-  
kazały się pod Pernowem. Panuje o-  
bawa bombardowania miasta.

### Przeciwko przeniesieniu do Moskwy.

STOKHOLM. 22 | 10. Według infor-  
macji z Petersburga, tamtejsza rada  
delegatów robotników i żołnierzy przy-  
jęła maksymalistyczną uchwałę Troc-  
kiego, potępiającą zamiar rządu tym-  
czasowego przeniesienia się do Mu-  
skwy.

## Chwila bieżąca.

— „Riecz” dowiaduje się, że An-  
glij planuje rozpaczliwy jakiś krok  
na morzu.

— Na życzenie rządu angielskiego,  
Pelaacy mieszkający w Rosji, wysła-

w końcu miesiąca swego przedsta-  
wiciela na konferencję koalicyj, któ-  
ra odbędzie się w Paryżu.

— Japonia wyraziła gotowość do-  
starczenia koalicyji 50 okrętów o łącz-  
nej pojemności 400.000 ton.

— „Russkole Stowo” obawia się  
utruty całego kraju nadbałtyckiego,  
o ile nie odwróci niebezpieczeństwa  
jakąs potężną i zmudną przeprowa-  
dzoną przeciwnakcją.

— Ze względu na sytuację, jaka  
się wytworzyła, rząd przystąpił do  
środków, mających na celu pośpieszną  
ewakuację Petersburga.

— Utworzę kolejowe Petersburga  
są oblegane dniami i nocą przez tłumy,  
chcące opuścić stolicę jaknajpręd-  
zej.

## Fragmenty z przeszłych i dzisiejszych dni.

### — Racławice.

Pogoda głosz, lice,  
Opadł niepokój trwożo  
Nasi pobili wroga.

### — Dzwony grają.

Cześć! Chwała! Chwała!  
Nasi, Nasi wracają!  
Brzmi pieśnią Polska cała.

Wyległy dwory, chaty,  
Dziewoje; nasze kwiaty,  
I w blasku i w pucpurze  
Kosy im stroją w ręce.

Wśród stonca, tej purgury  
Mienią się pawie pióry,  
Leni mundur, świtka biała  
Skrwawiona i spotniata.

Godzina chwaty, cudu,  
Kościuszkę na swym koniu  
Na kwietnym gdzieś błoniu  
Usmiecha się do ludu.

Co się stać miało pnie  
Nastają w tej godzinie.

### — „Mactejowice—

### Trwoża!

Okrutna przemoc wroga,  
Nie stałe dalej siły  
Otwarty się mogły.

I wionął śmierci wiew,  
Sny złote się nie marzą,  
Upadli do Nief twarzą—  
Do ziemi Polskiej tona

A z piersi im czerwona  
Strumieniem spływa krew.  
Spłamione świtki białe,  
A wśród tej krwawej rosy

Złamane leżą kosy  
Na twoją ziemię chwale.  
Wiatr jeno wieje świeży...  
A w stońcu w krwi pucpurze

Co pnie jako różo  
Kościuszkę w ranach leży.  
Już dzwonów nikt nie słyszy,  
Uciechto armat granie,

Piersią co ledwo dyszy  
Wstrząsnęto głuche ikanie.  
I taka cisza pusta,  
Tu leży lud kachany

Jakoby zjęte lany,  
Jeno gdzieś szepczą usta.  
Jezul.. Jezul.. Maryjof!  
Czemu Nasi nie biją,

Biada nam w tej godzinie  
Polska zgnie, Polska zginiel!  
Hej! wioźcie nas do trumny  
Spowicie w całun zgniety

Wykopcie trzy mogiły  
I sprawcie pogrzeb szumny.

— — — — —  
— — — — —  
— — — — —

A Kościuszkę co się marzy,  
Polskę widzi wśród miraży  
Na Piastowym znów tronie  
W miastocie i w koronie.

Nagle znika wizja złota  
Jeno w bólu pierś się miota  
O, bo przecie w onej ciszy  
Wódz rozpacza słowa styśszy.  
Niel To honor. To nie strach  
Choć się wali Polski Gmach,  
Choć zagasio oczu szklawie  
Ale duch nasz jeszcze żywie  
Lud miłością skruszy pęta,  
Polska nigdy nie zaginie!  
Będzie wielka, będzie święta  
Przed ludami nam zasłynie.

Przemineło \*wiele dni,\*  
A na Polski mezb lazurze  
Zawily znowu burze,  
Naród jeszcze twardo spi.  
Wtem wstrząsnął się ziemi puch,  
To przeszłość naszej ziew,  
Powstał wódza Wielki duch  
I rozciągnął spiacę krew,  
I do dworów i do chat  
Wolał Wielki Wódz i brat,  
Ludu, ludu zbudź się, awil  
A „Zygmuncie graj i bij!”  
Oto stał się wielki cud,  
Powstał ze snu spiacę lud,  
Znowu chwycił w dłonie miecz  
By przepędzić wroga precz.

Stanisław Warta.

## KRONIKA.

### Zebranie Stow. Nauczycielstwa.

W piątek 26. b. m. o g. 6 po poł. w lokalu szkoły miejskiej, ul. Panny Marii, odbędzie się zebranie członków Stow. Nauczycielstwa Polskiego, porządek dzienny obejmuje odczyt p. Janiny Głazkówny na temat: „Czy jak opowiadać dzieciom? i omówienie spraw bieżących Stowarzyszenia.

### Sprzedż chorągiewek założeń.

Wzorem lat ubiegłych i w tym roku K. O. m. Cz. urządziła w dniach 1 i 2 listopada na oświetlonych sprzedaż nalepek na ulicach.

Dochód przeznaczony na kuchnię dla ubogich chorych.

Przyopuszczać należy, że usiłowania wydziału dochodów niestających przy K. O. m. Cz. i w tym roku, zostaną przez wszystkich poparte.

### Z nastrojów chwili.

Nie wszystkim czytelnikom „Gońca” zapewne wiadomo, że w dniu dzisiejszym zjeżdżają do naszego miasta na gościnne występy „słynni artyści” (teatr w żargonowych) państwo Adlerowie, w otoczeniu własnej doborowej trupy. Słowem smakoszy teatralnych ze starego Rynku czeka ją miłe wzruszenia.

Jednak wraz z przyjazdem tak znakomitych artystów łączy się doniosła data w historii naszego miasta.

Oto ni mniej ni więcej tylko znana od wieków nazwa naszego grodu — Częstochowa, została zmieniona na: Częstochów, który to wyraz jakby umyślnie wydrukowano na afiszach wspomnianej trupy dużemi ozarnemi literami!

Bez zawiadomienia o tem władz municypalnych dotychczasowej Częstochowy, bez uroczystości i mów, skromnie po cichutku zmieniona została nazwa naszego miasta.

Posłuszne woli dyrekcji trupy drukarnia (zydowska) w Łodzi zapatrzyła słynnych artystów w takie, a nie inne afisze i nazwa Częstochowa została zmieniona na Częstochów.

Bardzo możebne, że artyści zamierzali wystąpić w mieście tej nazwy, my jednak, szukając go na do kładnej mapie Królestwa znaleźliśmy tylko naszą Częstochowę.

Drugi Judasz z Częstochowy.

Przez aresztowanym w tych dniach prowokatorem, pseudonim „Echo Polskie”, wychodzące w Petersburgu, wymienia drugiego osobnika, znanego na bruku częstochowskim, Wincentego Wojciechowskiego (pseudonim „Marks”), który służył w ochronie od 1908 r. Wojciechowski udawał w Częstochowie gorliwego działacza, wygłaszał odczyty, a przede wszystkim najchętniej nawiązywał stosunki z robotnikami i rolnikami. W 1912 r. na murach domów i w fabrykach częstochowskich rozlepił komunikat partii P. R. S., demaskując prowokatora, który niebawem zniknął z Częstochowy i osiadł na wsi pod Kielcami, usiłując kilkakrotnie wypruć na widownię.

Po wejściu Legionów do Kielc był jednym z ich gorliwych zwolenników, lecz i tym razem go zdemaskowano, przeto zniknął bez wieści. Wojciechowski był żonaty z częstochowianką, córką urzędniczką b. Banku Państwa, który na kilka lat przed wybuchem wojny został przeniesiony do Rosji.

### Charakterystyczne.

W tych dniach z rozporządzenia władz zamknięto na kilkanaście dni skład materiałów aptecznych M. Pinkusa (Warszawska 48), za niechcisty.

Fakt zamknięcia drugiego już składu materiałów aptecznych, należących i tym razem do właściciela żyda, rzuca pewne światło na prowadzenie tego rodzaju handlu przez osoby niepowołane, które miasto szerzy higienę, mogą sprzyjać tylko rozwojowi wszelkich chorób.

### Ih! Dziś „Odeon”—na studentów!!!

Dziś we wtorek 23 bm. pod protektoratem p. nadburmistrza m. Częstochowy dr. J. Marczewskiego, odbędzie się przedstawienie kinematograficzne w teatrze „Odeon”, z których całkowity dochód przeznaczony jest na rzecz niezamożnych studentów naszego miasta.

Nie wątpimy, że szlachetny cel, jakim jest umożliwienie młodzieży studjowania na wyższych uczelniach stolicy jak i doborowy program obrazów ścigają liczną publiczność do sali teatru „Odeon”.

### Falazywe banknoty.

Ostatnimi czasy, ukazały się znów w obiegu podobne banknoty „Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej”, opiewające na 2 marki i 50 marek.

Banknoty 50 markowe nie mają wodnych znaków. Rysunki na obu stronach są niewyraźne. Banknoty 2-markowe również nie mają wodnych znaków. Na stronie odwrotnej jest mylnie wydrukowany wyraz: „POŻYŻKOWEJ”, zamiast „pożyczkowej” (o zamiast o).

## Teatr PARYSKI Częstochowa

Tylko 4 występy

# Karola Adwentowicza

Znakomitego tragika polskiego w otoczeniu własnego doborowego zespołu.

w Poniedziałek 29 października r. b.

**SAMSON i DALILA**

Tragikomedja w 3-ach aktach Svena Lange

we Środę d. 31 października r. b.

**S a m o n i**

Sztuka w 3-ach aktach H. Ibsena

Blizsze szczegóły w programach poczytać o godzinie 8-jej punkt

**Bilety są do nabycia w Cukierni W-jej Jackowskiej.**

we Wtorek d. 30 października r. b.

**W PRZYSTANI**

Dramat w 5-ciu aktach G. Hauptmanna

we Czwartek d. 1 Listopada r. b.

**BUDOWNICZY SÓLNESS**

Dramat w 3-ach aktach J. Engla

### Napad.

W nocy z 18 na 19 bm., na drodze prowadzącej do Nierady pod Częstochową dwóch drabów napadło na Ch. Rozensteina, któremu zrabowali 500 mk. Bandyci zbiegli bezkarnie.

### Czytelnia i biblioteka Macieży.

W domu Nr. 61 przy ul. Ogrodowej, otwarta jest czytelnia i biblioteka im. Henryka Sienkiewicza—dla sfer rzemieślniczo-robotniczych.

Czytelnia czynna jest codziennie, biblioteka zaś, we wtorek, czwartek i soboty, od godz. 6 do 8 wieczorem.

### Sejmik powiatowy.

W piątek 26 października, w lokalu biur. naczelnika powiatu odbędzie się posiedzenie Sejmiku powiatowego, którego porządek obrad zapowiada:

1) Opinię komisji szacunkowej z 5 członków do nakładania podatku od majątku i 5 zastępców.

2) Wniosek Sądu Okr. w Częst. o przyznanie: a) jednorazowego wsparcia w sumie 10,000 m. na naprawę domu sądowego i wewnętrzne jego urządzenie, b) bieżącego rocznego wsparcia w sumie 5000 m. na zapłacenie dzierżawy.

3) Podanie Tow. Biblioteki publicznej w Częstochowie o przyznanie: a) jednorazowego wsparcia w sumie 2500 m. na zakupienie książek, b) bieżącego rocznego wsparcia w sumie 1250 mk. na utrzymanie Biblioteki.

4) Zobowiązanie do trwałego utrzymania, nowozbudowanej drogi bitej z Wąpat do Kamienski Polskiej.

5) Opinię 3 przedstawicieli Sejmiku powiatowego i 3 zastępców do Okręgowej Rady Szkolnej powiatu częstochowskiego.

6) Omówienie finansowego wsparcia zburzonych przez wojnę miejscowości.

## Z Warszawy.

### Dofa lekarza.

Jak żołnierz, padł na posterunku, zaraziwszy się od pacjenta tyfusem, dr. Kazimierz Niedzielski, lat 54, lekarz Pogotowia Ratunkowego w Warszawie od chwili założenia tej samarytańskiej instytucji.

Poza praktyką zawodową, zmarły dał się poznać jako pisarz i publicysta.

Zmarły należał do rzędu ogólnie lubianych i popularnych jednostek w stolicy.

## Co słychać nowego?

### Rozstrzygnięcie — na wiosnę.

Minister amunicji oświadczył w sobotę po mowie Ribota w parlamencie, że koalicja zdoła w wiosną uzyskać rozstrzygnięcie wojenne. Waw-

czas dopiero ustali Francja konkretne warunki pokojowe.

**Wojska japońskie.**

Japonja przyrzekła koalicji pomoc wojskową w Europie na zimę, w każdym razie przed wiosną. Kolej syberyjska ma przygotować się z pomocą inżynierów amerykańskich, do przewożenia forsownego żołnierza i broni. Trudności miały podobno nastąpić zę ze strony Kossji, ale i te zostały pokonane.

**Za mieszanie się do polityki.**

Arceybiskup ateński Theoclitus wyrokiem sądu duchownego złożony zo-

stał z urzędu i skazany na 2 lata zamknięcia w klasztorze za mieszanie się do polityki i rzucenie klątwy na Venizelosa. Innych prałatów greckich, jako współwinnych, skazano na rozmaite kary.

**Wskazówki dla naszych korespondentów.**

1. Jeżeli masz cokolwiek do za komunikowania redakcji, nie zwlekaj i czyjś to natychmiast.
2. Streszczaj się; oszczędzisz w ten sposób pracy i czasu sobie i redakcji.

3. Pisz wyraźnie, zwłaszcza na zwyj i liczby; nie pisz ówkiem, lecz atramentem.

4. Nie używaj określeń: wczoraj, dziś i t.p., podawaj natomiast ściśle daty.

5. Podawaj zawsze swe nazwisko i adres; redakcja nie może uwzględnić anonimowych korespondencji.

6. Pisz zawsze na wąskich paskach papieru.

7. Pisz tylko na jednej stronie arkusza, ułatwia to pracę drukarzem

**Teatr „PARYSKI”**

Program od Soboty 20 Października r. b i dni następných.

Sensacja!

Sensacja!

**Doktor Maksimow**

Realistyczny dramat z życia rosyjskiego w 8-miu częściach (2 serje razem). Osnuty na tle głośnego dzieła zakazanego przez cenzurę rosyjską W rolach głównych.

**Włodzimierz Maksimow.**

Artysta teatru Stanisławskiego w Moskwie.

**K. Preobrażenska.**

Artystka Teatru Cesarzkiego w Petersburgu.

Rzecz dzieje się w Moskwie i Heidelbergu.

Ze względu na długość obrazu Sz. Publiczność proszona jest o punktualne przybycie. Początek seansów w Niedziele i święta o g. 3, 5, 7 i 9 m. 15 w Soboty o godz. 3 30, 5 30, 7 30, i 9 15 w dni powszednie o godz. 5, 7 i 9 m 15

Kasa otwarta od godziny 2-ej po południu.

Pomimo wielkich kosztów dzierżawy obrazu ceny miejsc nie podwyższone.

Orkiestra Koncertowa pod dyr. p. M. Szulca. — Bufet cukierniczy przy teatrze. — Szczegóły w programach i afiszach.

**Dla dzieci wejście wzbronione.**

**Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.**

Program od niedzieli 21 do środy 24 Października.

**Werner Kraft albo**

**TRAGEDJA WYNAŁAZCY**

Dramat w 5-ciu aktach. W roli głównej głośna artystka **Sybilla Smołowa.**

**Uwaga:** Akcja dramatu odbywa się w nowoczesnej fabryce zapalek.

Nad programi **Nowość aktualna!**

**Uroczystości Kościuszkowskie w Warszawie.**

(Aktualne zdjęcie z natury)

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. **Aloizego Salzberga.**

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

**ZAWIADOMIENIE.**

**Salon gorsetów „HYGIENA”**

Częstochowa, ul. Panny Marji 29.

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż po powrocie z Wiednia posiada najnowsze modele na sezon zimowy, oraz wielki wybór gotowych gorsetów, pasów, biusthalterów satynowych, trykotowych i gumowych **gotowe gorsety od 15 Mk.**

**T-wo Pożyczkowo-Oszczędnościowe**

**„CZĘSTOCHÓWKA”**

podaje do wiadomości P. P. Członków i osób zainteresowanych, że biuro i kasa T-wa przeniesione zostały do nowego lokalu ul. Panny Marji № 67. 0251—

**Ofiary:**

Na internowanych legionistów za sprzedaną akwarelę Gładych Tadeusz mk. 5 kwit 821 Na bezdomne dzieci Ludwik Montag rb. 1. 00 kwit 822

Zgubione kwit lombardu kasy Poł. Oszcz. 958— № 29058.

Najtaniej i najgruntowniej można się przygotować do wszelkich egzaminów na kompletach. Wykładają specjaliści naukowcy szkół średnich zapisywać się można odcisnienie od 2—6 po poł. Teatralna 22. Początek wykładów 1 Października o godz. 3 p. p. 0248—

Zgubione bransję korali oprawioną w srebro Uprassa się żółtawego smalcu o swrot za nagrodą Szkolna Nr. 7 Pleśkaczyńska 960—

**Lekarz Dentysta**

**Stefan Barylski**

ul. Panny Marji Nr. 49

przyjmuje od 10—12 i 3—8 Ceny przedwojenne.

**KASA ZALICZKOWA „LOMBARD”**

**M. L. LEWKOWICZA**

w Częstochowie Ogrodowa 9. zawiadamia iż dnia 30 Października r. b. o godzinie 10 rano odbędzie się **Licytacja zastawów nie wykupionych i nie prolongowanych w swoim czasie.** 950—

**LEKARZ-DENTYSTA**

**Michał Grejniec**

w Częstochowie ul. Panny Marji № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje odcisnienie od 9—1 i od 3—7 wieczorem Ceny bardzo przystępne.

**DOKTOR MEDYCyny**

**Paweł Broniatowski**

w CZĘSTOCHOWIE ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p. Panie od 12—1 po południu. 867—

Potrzebny strós lub stróska pensja 15 rb. miesiącnie ul. św. Barbary Nr. 11 968—

Sprzedam czarny krepowy męski garnitur Wiad. w Gołcu. 969—

Państwo męskie z karakulowym kołnierzem i czapką do sprzedania Jasnogórska 40. 951—

Zgubione kwit lombardu S-ów. Garbińskiego № 32972. 961—

Nowootwarty chrześcijański skład kupuje i sprzedaje po cenach umiarkowanych różnego rodzaju używane meble: pianina, maszyny do szycia i t. p. ul. Panny Marji Nr. 73 obok parku przyjmuj w komis. —